

# EXPRES

## ILUSTROWANY

 Nr. 37 (1307)  
 ROK V.


PONIEDZIAŁEK

### Nowe oblicze wsi

W styczniu br. nastąpił bardzo silny wzrost liczby wiejskich spółdzielni produkcyjnych. Przybyły 104 nowo-zarejestrowane gospodarstwa zespołowe, które zrzeszały 2.482 gospodarstwa chłopskie o ogólnym obszarze ok. 31 tys. ha. Zarejestrowanie takiej liczby spółdzielni w ciągu jednego miesiąca świadczy o poważnych przemianach, jakie dokonały się na naszej wsi w ustosunkowaniu się chłopów do spółdzielczości produkcyjnej.

Charakterystyczny jest fakt, że największe spółdzielnie powstało w województwach, które mają najbardziej rozdrobnione gospodarstwa, a więc w lubelskim — 19 i rzeszowskim — 17. Licznie powstały też ostatnio gospodarstwa zespołowe w woj. śląskim, gdzie istnieje duża liczba starszych, dobrze pracujących spółdzielni. W styczniu w woj. śląskim zarejestrowano 17 spółdzielni, z tego w pow. Nysa 7 i w pow. Grodków 6.

Oprócz 104 zarejestrowanych, zawiązało się w styczniu wiele spółdzielni, które nie zdążyły jeszcze załatwić formalności rejestracyjnych. W wielu gromadach chłopów czynią intensywne przygotowania, aby w najbliższych tygodniach stworzyć spółdzielnie i roboty wiosenne przeprowadzić już zespołowo.

# Szpieg Robineau przed sądem

## Korespondenci zagraniczni śledzą przebieg rozprawy Liczny udział przedstawicieli prasy francuskiej

Dziś, 6-go rozpoczyna się w Szczecinie proces przeciw szpiegowi francuskiemu André Robineau. Już w przededniu procesu do Szczecina przybyli liczni przedstawiciele prasy światowej.

W dniu 5 bm. w Szczecinie byli już obecni następujący sprawozdawcy zagranicznych agencji prasowych i dzienników: Jakub Makarenko („Prawda“, Moskwa), Michał Jarowoj („Izwestia“, Moskwa), Gaston Fournier (Agence „France Presse“, Paryż), Catherine Varlin („L'Humanité“, Paryż), Dominique Desanti („Action“, Paryż), Roger Maria („France d'Abord“ oraz „Peuples Amis“, Paryż), Francis Cremieux („Ce Soir“, Paryż); Ma-

deleine Jacob („Liberation“, Paryż), Pierre Scize („Figaro“, Paryż), Jean Laborde („France Soir“, Paryż), Georges Fontaine („Le Monde“, Paryż), David Pearlman („New York Post“, Nowy Jork), Ormon Godfrey („Associated Press“, Nowy Jork),

Vincent Buist (Agencja Reutersa, Londyn); Edgar Morrow („New York Times“, Nowy Jork), Rhoda Miller („Telepress“, Praga), Wasyl Netkow („Robotniczesko Dielo“, Sofia), oraz Dymitr Chichmanow (Bułgarska Dyrekcja Prasy, Sofia).

### Plebiscyt winien zdecydować

# o zjednoczeniu Niemiec

## Utworzenie władz demokratycznego Frontu Narodowego

3 bm. odbyła się w Berlinie konferencja przedstawicieli rządu, partii politycznych i organizacji społecznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej z udziałem przedstawicieli poszczególnych krajowych komitetów Frontu Narodowego.

Uczestnicy konferencji postanowili utworzyć Radę Narodową Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych. Zadaniem tej Rady, jako organu centralnego, będzie kierowanie ruchem całego Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych.

Do Rady Narodowej wybrano jednomyślnie 65 przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych. Wśród wybranych znajduje się premier Otto Grotewohl oraz wicepremier Walter Ulbricht. W skład Rady weszli przedstawiciele wszystkich partii demokratycznych, przodownicy pracy, przedstawiciele chłopstwa pracującego i działacze kulturalni.

Wybrano również Komitet Wykonawczy i sekretariat Rady Narodowej.



WALTER ULBRICHT  
wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Przemawiając w niemieckiej Akademii Administracji w miejscowości Forst Zinna wicepremier Walter Ulbricht domagał się przeprowadzenia plebiscytu w całych Niemczech, aby ludność mogła wypowiedzieć się za ich zjednoczeniem, oraz żądał zawarcia przez mocarstwa traktatu pokojowego z Niemcami.

Wicepremier Ulbricht podkreślił, że utworzenie Rady Frontu Narodowego w Niemieckiej Republice Demokratycznej stanowi nowy cios dla imperializmu amerykańskiego.

### Dymisja ministrów SFIO

#### Bidault chce utrzymać gabinet

Z Paryża donoszą, że w sobotę rano podało się do dymisji 5 ministrów SFIO — Jules Moch (sprawy wewnętrzne), Pineau (roboty publiczne), Lacoste (przemysł i handel), Segelle (minister pracy), Thomas (poczta i telegraf) oraz trzech socjalistycznych sekretarzy stanu.

Premier Bidault oświadczył w związku z tym, iż nie zamierza zgłosić dymisji całego rządu, lecz zwróci się do prezydenta Auriola z wnioskiem o zrekonstruowanie rządu.

Co zawiera  
**Akt oskarżenia przeciw Robineau**  
(patrz str. 2-ga)

### Niesłychany terror klikki Tito

#### Znienawidzony reżim opiera się na b. kolaborantach

Dziennik „Rude Pravo“ zamieszcza wiadomość o niesłychanym terrorze, stosowanym przez zbrodniarzy titowskich wobec ludności Czarnogóry.

Według relacji przebywającego w Albanii jugosłowiańskiego emigranta politycznego Kowjanowicza, zdrajcy i szpiegzy titowscy dokonują okrutnych zbrodni, aresztując i skazując na więzienie setki niewinnych ludzi.

W okręgu Kolosina policja Rankowicza uwięziła 40-tu członków Rady Powiatowej oraz dyrektora departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych Czarnogóry, S. Oragowicza wraz z całą rodziną.

Na stanowiska aresztowanych mianowani są wyłącznie zdrajcy i kolaboranci, którzy w czasie wojny współpracowali ściśle z Niemcami. Wśród ludności Czarnogóry panuje głód i nędza. Jedyną kastę uprzywilejowanych stanowią agenci tajnej policji Rankowicza.

Kto jest biurokratą  
ten sam wpada...



(„Krokodyl“)

— Dlaczego nie odpowiadałeś na moje listy?  
— A dokąd je adresowałeś?  
— Do twojego biura.  
— Niestety. U nas nie załatwia się korespondencji.

# Miłość i oddanie Stalinowi

### manifestuje naród radziecki przed wyborami do Rady Najwyższej

Na terenie całego Związku Radzieckiego rozpoczęło się wysuwanie kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR.

Zebrania przedwyborcze w całym kraju przekształciły się w imponującą manifestację zwartości narodu radzieckiego wokół Partii Bolszewickiej i jej Wielkiego Wodza Stalina.

Wśród niezwykłego entuzjazmu wielotysięcznych rzesz wyborczych, komunistów i bezpartyjnych wymieniali jako swego pierwszego kandydata do Rady Najwyższej ZSRR — Józefa Stalina. Kandydaturę jego wysunęły masy pracujące Moskwy, Leningradu, Kijowa, Mińska, Tbilisi, Rygi, Swierdłowska oraz wielu innych miast i wsi Związku Radzieckiego.

Szczególnie uroczyste zebrania odbyły się w Stalinowskim Okręgu Moskwy, z którego Generalissimus Stalin kandydował w poprzednich wyborach do Rady Najwyższej ZSRR.

Na zebraniach przedwyborczych wysunięto jako kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR najbliższych współpracowników Stalina, kierowników Partii i Rządu, robotników, przedstawicieli inteligencji i kołchoźników.

Wysuwanie kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR, jak i cała kampania wyborcza — są potężną manifestacją moralno-politycznej jedności społeczeństwa radzieckiego, miłości i oddania całego narodu radzieckiego dla Partii Lenina-Stalina, dla Wielkiego Wodza i Nauczyciela — Stalina.

# 7 i pół miliona żołnierzy

## utracił kuomintang w ciągu trzech i pół lat walki

Agencja Nowych Chin nadała komunikat Kwatery Głównej Armii Ludowej, podsumowujący wyniki walk w okresie od lipca do grudnia ub. roku.

Komunikat stwierdza, że w okresie półrocznym klika kuomintangowska straciła 1.754 tys. żołnierzy, czyli 251 dywizji. Tym samym straty Kuomintangu w ciągu ubiegłych trzech

i pół roku osiągnęły 7.445 tys. żołnierzy.

W ciągu drugiej połowy roku 1949 Chińska Armia Ludowa wyzwoliła obszar o powierzchni 5.511 tys. kilometrów kwadratowych o ludności przekraczającej 180 milionów mieszkańców. Na wyzwolonym terytorium położonych jest 953 miast, w tym 13 stolic prowincjonalnych.

Ogółem w ciągu 3 i pół roku Chińska Armia Ludowa wyzwoliła terytorium o powierzchni 8.474 tys. kilometrów kwadratowych, za mieszkałe przez 460.530 tys. ludzi. Liczba zwolonych miast przekracza 2 tys.

Niedobitki Kuomintangu kontrolują jedynie Tybet, Formozę, Hainan i kilka drobnych wysp wzdłuż wybrzeża morskiego. Władzy ich podlega zaledwie 11 milionów mieszkańców.

W ciągu omawianego okresu półrocznego Armia Ludowa wzięła następującą zdobycz: 7.403 dział, 43.864 karabiny maszynowe, 606.490 karabinów, 31 moździerzy, 49 samolotów (5 samolotów przeszło dobrowolnie na stronę Armii Ludowej), 45 okrętów, 16 czołgów, 17 aut pancernych, 666 samochodów, oraz ponad 2 miliony skrzyń amunicji. Ponadto 8 samolotów kuomintangowskich zestrzelono, a 6 okrętów kuomintangowskich zniszczono.

### Bez komentarzy

# Dwa listy do wrocławskiej Caritas

## i jaki wywołały one efekt

I.

„Eksceleńco księże biskupie! Prosząc o przydział z „Caritas“ mam zaszczyt przypomnieć waszej eksceleńcy o naszej znajomości i o tym, że jestem ziemianinem i przyjacielem hrabiego Platara“.

Autor listu p. Stefan Baliński otrzymał wkrótce i makę i cukier i kakao i czekoladę i wiele innych jeszcze artykułów żywnościowych i odzieży. Przesyłka ważyła ponad 75 kg.

II.

„Jestem biedny i kaleka. Mam pięcioletnią córeczkę, która przed kilkoma miesiącami zo-

stała sparaliżowana. Usilnie proszę „Caritas“ o udzielenie mi jakiegokolwiek pomocy materialnej, gdyż za wszelką cenę chciałbym uratować moje dziecko przed kalectwem. Z pomocy „Caritas“ nie korzystałem jeszcze“.

Jan Kamiński  
gromada Rozinów  
gmina Łęg  
pow. Włocławek

Do podania załączona była opinia ks. proboszcza Auzorge, który stwierdził ciężkie położenie ob. Kamińskiego.

Na swój rozpaczliwy list Kamiński nie otrzymał nawet odpowiedzi.



# PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Cóż to reumatyzm?  
SZABERSKI: — Nie! Przeziębilem się pewno. W plecach mnie kluje...  
WICEK: — Kładź się pan zaraz do łóżka! Sprowadzimy lekarza!



WACEK: — Czy jest pan doktor?  
DZIEWCZYNA: — Nie przyjmuję!..  
WICEK: — Ale to do tego samego domu! Tu o piętro niżej!  
DZIEWCZYNA: — Wyjechał i już!



WICEK: — Jak nie chce przyjść lekarz, to sprowadzę Pogotowie! Przecież radca aż się wiję!  
WACEK: — Nie sprowadzaj Pogotowia, bo to nie jest wypadek!



WICEK: — O! Już pan zdrowy?  
SZABERSKI: — Jakże nie wyzdrowieć? Z Pogotowia dostałem rachunek za nieprawne wezwanie, a w plecach kluła mnie... szpilka!

## Kontrola sklepów cenniki muszą być przestrzegane

Ubiegłej soboty Społeczna Komisja Kontroli Cen w Łodzi przeprowadziła lustrację sklepów spożywczych w naszym mieście, interesując się czy obowiązujące cenniki są przestrzegane przez właścicieli sklepów i czy nie zdarzają się fakty ukrywania artykułów spożywczych.

Szczególne uwagi zwrócono na warzywa i kaszę stwierdzając, że poszczególne kupcy dopuszczają się wykroczeń. Winni pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

## 100 tys. słuchaczy Wszechnicy Radiowej

Zakończono ostatecznie akcję werbukową i zapisy we Wszechnicy Radiowej.

Z dokładnych obliczeń wynika, że ilość zarejestrowanych słuchaczy wynosi ponad 100.000.

## Wystawa obiazdowa Polskiego Radia

Polskie Radio przygotowało ekspozycję radiowej wystawy obiazdowej, które użytkowane będą jako materiał propagandowy podczas wyjazdów zespołów radiowych w teren. W miejscowości, gdzie odbywać się ma koncert lub występy artystyczne, wystawione będą plansze, obrazujące rozwój i dorobek Polskiego Radia.

Pomysłowo urządzona wystawa, towarzysząc radiowym zespołom artystycznym w wędrowkach po Polsce, zaznami najszersze warstwy społeczeństwa z zagadnieniami radiowymi.

## Znaczek za 500 zł.

Minister Poczty i Telegrafów zarządził wprowadzenie w obieg lotniczych znaczków pocztowych wartości 500 zł.

Rysunek znaczka przedstawia postać robotnika wspartego na śmigle, patrzącego w unoszący się samolot; na dalszym planie widać hangar i budynki fabryczne. U dołu znaczka umieszczony jest napis: „Polska Poczta Lotnicza”. W prawym górnym rogu wartość — „500 zł.”.

## Trochę cieplej?...

Nieróbki zdecydował się wreszcie przyjąć pracę. Zatrudniono go przy budowie toru kolejowego. Praca jego polega na znoszeniu z wagonu drewnianych podkładów. Każdy robotnik bierze od razu po dwa podkłady. Nieróbki — po jednym.

— Panie! — zwraca mu uwagę brygadier. — Nie może pan brać jak inni po dwa podkłady? Pan jest leń!

— Ja leń? — dziwi się Nieróbki. — To oni są lenie, bo nie chce im się chodzić po dwa razy.

Owaj zagorzali zwolennicy kieliszka rozmawiają ze sobą.

— Feiūs, co się z tobą ostatnio dzieje? Dawniej wracałeś z knajpy do domu punkt o czwartej, a teraz o szóstej!...

— Bo widzisz, frajerze, droga mi się wydłuża!...

— Przeprowadziłeś się?

— Nie. Tylko widzisz, magistrat ulicę poszerzył!...

## Bez postojów i „martwego sezonu”

# Łódź stolicą pracy

W rozbudowanym przemyśle pracuje obecnie dwa razy więcej ludzi niż przed wojną. — Park maszynowy wykorzystywany jest całkowicie

Liczby mają głęboką wymowę. Matematyka jest bowiem nauką ścisłą, wykluczającą jakiegokolwiek wątpliwości. Toteż warto czasem powołać się na liczby. Zwłaszcza, gdy chce się przekonać tych, którzy ciągle jeszcze kręcą nosem, mrużą znacząco oko i ciągle jeszcze nie wierzą, a raczej nie chcą uwierzyć, że dużo zmieniło się u nas na lepsze.

I właśnie dwie liczby. Wymowne, przekonujące. Przed wojną stan zatrudnienia w Łodzi wynosił 166 tysięcy osób na 700 tys. mieszkańców, dzisiaj na 600 tysięcy mieszkańców pracuje ponad 300 tysięcy osób.

Stosując więc proste działanie odejmowania, otrzymamy, że w porównaniu z latami przedwojennymi w Łodzi pracuje obecnie dwa razy więcej ludzi. Czyli mówiąc innymi słowami — dwa razy więcej ludzi bierze dziś czynny udział w odbudowie i rozbudowie naszego życia gospodarczego.

Ta olbrzymia produktywizacja społeczeństwa łódzkiego postawiła nasze miasto na czołowym miejscu, jeśli idzie o stan zatrudnienia. Bodaj w żadnym innym mieście procent pracujących nie jest tak znaczny. Toteż Łódź śmiało może się chlubić szczytnym mianem polskiej stolicy pracy.

Najwięcej ludzi znalazło zatrudnienie w przemyśle włókienniczym, gdyż ta gałąź przemysłu najbardziej się rozrosła w nowym mieście. Tysiące robotników otrzymało pracę w zakładach przemysłu odzieżowego, który przed wojną spoczywał w powiatakach. Nowe zakłady, produkujące odzież dla świata pracy, zapewniają egzystencję wielu tysiącom mieszkańców Łodzi. Innych zatrudniły placówki przemysłu metalowego, inni znaleźli pracę w przemyśle budowlanym również rozwijającym coraz żywszą działalność.

Poza tym powstało wiele placówek usługowych, sklepów uspołecznionych, pralni, zakładów reperacyjnych, fryzjerskich itp., które zatrudniają ludzi pracy, służą ludziom pracy.

Przeprowadzając porównanie między obecnym stanem zatrudnienia a przedwojennym, nie wystarczy zatrzymać się nad skonstatowaniem faktu, że obecnie pracuje w Łodzi dwa razy więcej ludzi niż przed wojną. Jest tu bowiem jeszcze jeden charakterystyczny moment, który należy podkreślić.

Przed wojną np. fabryki włókiennicze pracowały po kilka dni w tygodniu na jedną zmianę. Obecnie park maszynowy wykorzystywany jest w pełni — fabryki są w ruchu przez sześć dni w tygodniu, a wiele pracuje nie tylko na dwie ale i na trzy zmiany. A więc nie tylko, że więcej ludzi pracuje obecnie niż przed wojną, lecz — co ze względów bytowych jest bodaj tak samo ważne — ludzie ci pracują stale, bez przerw okresowych.

I oto właśnie jest naszą wielką zdobyczą, że możemy zapewnić robotnikowi ciągłość pracy, że nie obawia się on dziś postojów, które przed wojną fabrykanci wprowadzali dla własnych osobistych korzyści, a które rodzinom robotniczym wróżyły nieuchronnie głód i nędzę.

Zmora lat przedwojennych dla pewnej kategorii robotników były również tzw. „martwe sezony” w przemyśle budowlanym. Gdy nadchodziła zima, zamierała praca na budowlach i tysiące robotników szło na zapomogę, z której utrzymać się nie było można. Dzisiaj nie znamy już pojęcia „martwego sezonu”. Bo dzisiaj, dzięki zastosowaniu najnowszych wynalazków i ulepszeń, dzięki wzorowaniu się na przykładach radzieckich, nawet największe mrozy nie są w stanie przerwać robót. Toteż możemy utrzymywać stan zatrudnienia i na tym odcinku — bez przerwy.

Liczby mają swoją głęboką wymowę. Ale jeśli idzie o ludzi ciężkich, trzeźwo patrzących, chyba nie trzeba zbyt często po nie sięgać. Bo każdy taki czło- wiek sam najlepiej widzi co się dookoła dzieje. Na każdym kroku widzi liczne fakty radosnego, twórczego wysiłku dla wspólnego dobra, dla dobra ludowej Ojczyzny, matki wszystkich ludzi pracy.

## Usprawnienie pracy na budowlach

# Winda zastąpiła „koźlarzy”

Mechanizacja pracy daje doskonałe wyniki

Największą ilość energii pochłaniają w budownictwie roboty ziemne. Przy mechanizacji tych robót koparka łyżkowa o pojemności 0,5 m sześć, zastępuje pracę 70 — 80 robotników, spychacz (buldożery) — 80 robotników, tłuczarka (łamacz kamieni), pracująca z wydajnością 10 m. sześć, na godzinę — 70 robotników. Wynika z tego jasno, że mechanizacja robót to nie tylko oszczędność sił roboczych i wzmoczenie tempa robót ale również podniesienie jakości robót i obniżenie kosztów budowy.

Widzimy to zresztą na codziennych przykładach. Tam, gdzie wprowadzono już przy robotach ziemnych sprzęt zmechanizowany, osiąga się wspaniałe rezultaty. Prawie na wszystkich budowlach wyeliminowano już również pracę tzw. „koźlarzy”, którzy roznosili cegły na poszczególne kondygnacje domów. Praca

ta została zastąpiona transporterami i windami. Zwolnienie robotnika od ciężkiej i mało wydajnej pracy kopacza czy koźlarza, pomaga mu poza tym do osiągnięcia wyższego szczebla przez danie mu możliwości stania się robotnikiem wykwalifikowanym.

Najlepszym jednak przykładem korzyści, wynikających z zaopatrzenia budowli w sprzęt zmechanizowany, są szybkościowce, gdzie właściwa organizacja robót łącznie z zastosowaniem sprzętu daje wspaniałe rezultaty.

Dlatego też w Planie Sześcioletnim, który przewiduje wzrost produkcji budowlanej do 243 proc. w stosunku do roku bieżącego przy jednoczesnym wzroście liczby robotników o 50 proc. położono szczególny nacisk na mechanizację pracy, która pozwoli na zwiększenie wydajności średnio o 85 proc.

## Znikną ścieki z ulic i podwórz

# Cała Łódź będzie skanalizowana

Dobra i czysta woda znajdzie się w każdym domu

Kanalizacja i woda — to dwa ważne problemy Łodzi. Wskutek zaniedbań przedwojennej gospodarki komunalnej, bardzo niski procent domów łódzkich włączony jest do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, a więc lwia część ludności miasta pozbawiona jest tych dobrodziejstw.

Sieć kanalizacyjna długości 110 km, obejmuje jedynie teren śródmieścia. Na kilkanaście tysięcy budynków zaledwie 2.800 posesji posiada urządzenia kanalizacyjne, z których korzysta 190 tys. ludzi. Reszta musi wychać wzywey nieczystości płynących ściekami ulicznymi i podwórzowymi.

Plan 6-letni, który wprowadza wielkie zmiany na lepsze we wszystkich gałęziach życia, nie omija również i tej sprawy. Miasto otrzyma jeszcze 140

km. sieci kanalizacyjnej, z której w roku 1955 będzie już korzystało prawie pół miliona ludności.

Już w roku bieżącym przeprowadzi się poważne roboty. Skanalizowana zostanie całkowicie dzielnica nad Łódką między 11-go Listopada a Nowotki, gdzie powstają nowoczesne osiedla mieszkaniowe. Ułoży się tu około 8 km. kanałów.

Również pół miliona ludności będzie korzystało w r. 1955 z dobrej wody miejskiej. Do sieci wodociągowej przyłączonych jest obecnie 1.200 posesji i 100 tysięcy ludzi ma dobrą wodę w swych mieszkaniach. W ciągu najbliższych sześciu lat sieć wodociągowa, która ma obecnie 80 km. długości wydłużona będzie do 250 km., co pozwoli przyłączyć do sieci liczne domy robotnicze. (s)

